

Leszek Sługocki

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1991 r. I KZP 10

Palestra 36/3-4(411-412), 103-106

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1991 r. I KZP 10/91*

Teza głosowanej uchwały brzmi:

Sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia, jest wyłączony na podstawie art. 30 §1 pkt 7 k.p.k. od dalszego udziału w sprawie nie tylko wówczas, gdy orzeczenie to zostało uchylone przez sąd odwoławczy, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania, ale także wtedy, gdy orzeczenie to „traci moc” na podstawie przepisu ustawy, wskutek wniesienia przez stronę sprzeciwu od tego orzeczenia.

I. W ostatnich latach podjętych zostało przez Sąd Najwyższy szereg orzeczeń dotyczących zagadnienia wyłączenia sędziego od udziału w sprawie. Niewątpliwie jest to wyrazem dążności do oddalenia wszelkich podejrzeń, co do obiektywizmu sędziego. Jednakże wszelkie orzeczenia w materii wyłączenia sędziego są tylko wtedy trafne, gdy obracają się w kręgu przepisów procedury karnej. Orzeczenia najwyższej instancji sądowej mogą być jedynie *de lege lata*. Natomiast postulaty mogą być *de lege ferenda*. Dlatego powinny być pozostawione nauce i doktrynie, a nie mogą być podstawą orzeczeń sądowych.

Z podjętych w ostatnich latach orzeczeń w przedmiocie wyłączenia sędziego można wymienić następujące: 1) postanowienie z dnia 30 lipca 1987 r. III KZ 140/87, dotyczące wyłączenia co do orzekania w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania¹, 2) wyrok z dnia 31 marca 1988 r. II KR 36/89, dotyczący wyłączenia sędziego wtedy, gdy sprawa przekazana jest przez sąd odwoławczy do ponownego rozpoznania², 3) uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 6 kwietnia 1989 r. WZP 1/89, dotycząca wyłączenia sędziego od udziału w rozstrzygnięciu wniosku o odszkodowanie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie, gdy uprzednio orzekł w przedmiocie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy³, 4) wyrok z dnia 16 lutego 1990 r. V KRN 366/89, dotyczący wyłączenia sędziego od udziału w rozpoznaniu sprawy po uchyleniu uprzedniego wyroku w drodze rewizji nadzwyczajnej⁴, 5) uchwała z dnia 14 lutego 1991 r. V KZP 31/90, dotycząca wyłączenia sędziego, który wydał postanowienie odmawiające uwzględnienia wniosku prokuratora, wniesionego na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii, od rozpoznania sprawy na rozprawie po wniesieniu aktu oskarżenia.⁵

* Opubl. w OSNKW 1992, nr 1, poz. 10.

II. Według obowiązującej procedury karnej sprzeciwem można unicestwić orzeczenie w następujących sytuacjach:

1) gdy podejrzany w toku postępowania przygotowawczego nie wyraża zgody na postanowienie o warunkowym umorzeniu postępowania (art. 286, §1 k.p.k.). Sprzeciw skutkuje utratę mocy postanowienia o warunkowym umorzeniu, a postępowanie karne toczy się wówczas dalej (art. 288 §1 k.p.k.);

2) gdy po wpłynięciu aktu oskarżenia, a przed wyznaczeniem rozprawy, sąd na posiedzeniu uznał, że w sprawie powinno nastąpić warunkowe umorzenie postępowania (art. 299, §1 pkt 5 k.p.k.). Od wydanego postanowienia umarzającego warunkowo postępowanie przysługuje oskarżonemu sprzeciw; wniesiony sprzeciw skutkuje utratę mocy postanowienia o warunkowym umorzeniu, a postępowanie karne przed sądem toczy się wówczas według zasad ogólnych (art. 299 §3 k.p.k. odsyła do art. 288 k.p.k. przez jego odpowiednie zastosowanie). W dalszym postępowaniu sąd nie jest związany ani oceną faktyczną, ani prawną przyjętą za podstawę postanowienia o warunkowym umorzeniu postępowania, które utraciło moc (art. 301 k.p.k.);

3) gdy sąd na posiedzeniu wydał nakaz karny w sprawie o przestępstwo podlegające rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, a dany wypadek pozwala na orzeczenie kary ograniczenia wolności lub samoistnej grzywny (art. 454a §1 k.p.k.). Oskarżonemu i oskarżycielowi przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu do sądu, który wydał nakaz karny (art. 454g §1 k.p.k.). Wniesienie

sprzeciwu skutkuje utratę mocy przez nakaz karny, a sprawa podlega rozpoznaniu na zasadach ogólnych (art. 454g §3 k.p.k.).

Ze sformułowania uchwały wynika, że dotyczy ona postępowania przed sądem, a więc sytuacji opisywanej wyżej w pkt. 2 i 3). Dlatego w dalszych wywodach będziemy zajmować się jedynie tymi sytuacjami, tj. postępowaniem przed sądem.

III. Uchwała składa się z dwóch części: druga część ma stwierdzić jej tożsamość (gdyż więcej niż analogię) z pierwszą częścią.

Pierwsza część uchwały stwierdza, że na podstawie art. 30 §1 pkt 7 k.p.k. sędzia jest wyłączony od dalszego udziału w sprawie, gdy wydane z jego udziałem orzeczenie zostało uchylone przez sąd odwoławczy, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. Stwierdzenie to nie zawiera w sobie nic odkrywczego, gdyż jest powtórzeniem treści przepisu. Pominięto jedynie stwierdzenie, że wówczas sędzia jest wyłączony z mocy prawa, jak o tym stanowi wstępne zdanie art. 30 §1 k.p.k. (*iudex inhabilis*). Por. orzeczenie SN przytoczone w pkt I (1, 2 i 4).

Natomiast druga część uchwały stwierdza, że tak samo („także wtedy”) sędzia jest wyłączony, gdy orzeczenie wydane przez danego sędziego (lub z jego udziałem) utraciło moc na podstawie przepisu ustawy, wskutek wniesienia przez stronę sprzeciwu od wydanego orzeczenia. A więc w sytuacjach omówionych uprzednio w pkt II (2 i 3). Jednakże ta część uchwały nie powołuje się na żaden przepis prawa, jaki byłby

u podstaw jej podjęcia. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż przepisu takiego w obowiązującej procedurze karnej nie ma. Można jedynie przyjąć, że stanowisko swe uchwała w drugiej swej części wywodzi z art. 30 §1 pkt 7 k.p.k. Dlatego zagadnienie zasadności drugiej części uchwały sprowadza się do właściwej wykładni (interpretacji) art. 30 §1 pkt 7 k.p.k.

Przypomnijmy więc literalne brzmienie przepisu: „Art. 30 §1. Sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli: (...) 7) brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania”. Tak więc, aby przepis art. 30 §1 pkt 7 k.p.k. miał zastosowanie, zaistnieć muszą dwa łącznie występujące elementy: 1) orzeczenie zostało uchylone, i 2) sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. W sytuacjach, jakie nas tu interesują (2 i 3) żaden z tych elementów **nie występuje**.

Wydane orzeczenia nie zostały uchylone, lecz utraciły moc (art. 299 §3 i art. 288 k.p.k.; art. 454g §3 k.p.k.). Są to zgoła różne sytuacje proceduralne, o różnym zakresie merytorycznym.

Uchylenia orzeczenia dokonuje sąd odwoławczy, a **utrata mocy** następuje na skutek działania strony. Z jednej sytuacji proceduralnej nie ma przejścia do drugiej.

Na skutek wniesienia sprzeciwu nie następuje przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zostaje dokonane przez sąd odwoławczy nakazujący ponowne rozpoznanie sądowi niższej instancji (arg. z art. 374 §1, art. 289 §1, art. 398 §1, art. 405 k.p.k.). Na skutek zaś wniesienia sprzeciwu sprawę

rozpoznaje ten sam sąd, który wydał postanowienie, co do którego wniesiony został sprzeciw. Mamy więc do czynienia z dwoma różnymi sytuacjami. Całkowicie i zupełnie różnymi, nie dającymi się sprowadzić do tożsamości.

Tak więc druga część uchwały nie ma żadnego oparcia w przepisie art. 30 §1 pkt 7 k.p.k. ani w żadnym innym przepisie obowiązującej procedury karnej. Przepisy o wyłączeniu sędziego z mocy ustawy są przepisami wyjątkowymi. Nie podlegają więc wykładni rozszerzającej, a taką przyjmuje głosowana uchwała w jej drugiej części.

Głosowana uchwała jako całość jest więc niezasadna.

IV. Zastanowić się jednak można, ewentualnie należy, gdzie, w czym tkwi inspiracja, jaka posłużyła Sądowi Najwyższemu do podjęcia głosowanej uchwały. Otóż tkwi ona niewątpliwie w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 14 lutego 1974 r. VI KP 22/73.⁶ Ma ona następujące brzmienie: „Sędzia, który brał udział w wydaniu wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne na podstawie art. 27 k.k., wyłączony jest od udziału w rozpoznaniu sprawy w razie podjęcia postępowania w myśl art. 29 §2 k.k.”

Było to rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, a sprowadzającego się do pytania, czy w takiej sytuacji sędzia ulega wyłączeniu w myśl art. 30 §1 pkt 7 k.p.k. Otóż, SN zajął stanowisko, że sytuacja procesowa przy podjęciu postępowania w myśl art. 29 §2 k.k. jest identyczna, jak przy uchyleniu poprzedniego wyroku i przekazaniu sprawy do ponow-

nego rozpoznania, gdyż jeśli ponownie rozpoznaje sprawę ten sam sędzia, to powstają te szczególnego rodzaju okoliczności, które leżą u podstaw art. 30 §1 pkt 7 k.p.k. Sędzia bowiem znajduje się wtedy w położeniu, które może stwarzać kolizję w jego sumieniu.

Nie wymaga bliższego dowodu stwierdzenie, że gdy ten sam sędzia brał udział w wydaniu wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne na podstawie art. 27 k.k., a następnie w razie podjęcia postępowania w myśl art. 29 §2 k.k., to nie ma miejsca uchylenie poprzedniego wyroku i ponowne rozpoznanie sprawy. Przecież pierwszy wyrok mógł być wydany tylko wówczas, gdy **wina** nie budziła wątpliwości, a oskarżony z takim rozstrzygnięciem się zgodził, gdyż wyrok się uprawomocnił. Jeśli zaś oskarżony z takim wyrokiem się nie godził, to sąd odwoławczy takie rozstrzygnięcie utrzymał w mocy.

Poza tym uzasadnienie uchwały z dnia 14 lutego 1974 r. wychodzi poza granice zakreślone treścią art. 30 §1 pkt 7 k.p.k., co również nie wymaga bliższego wykazywania.

Tak na marginesie zauważę, że gdyby SN sprowadził zagadnienie do wyłą-

czenia sędziego na podstawie art. 31 §1 k.p.k. (*iudex suspectus*), to i wówczas miałaby miejsce rozszerzająca wykładnia przepisu, ale w jakiś sposób możliwa do subiektywnego umotywowania. Nic więc dziwnego, że uchwała z dnia 14 lutego 1974 r. spotkała się z krytyczną oceną M. Cieślaka i Z. Dody.⁷ Uchwała ta nie została wpisana do księgi zasad prawnych. Nie miała przeto żadnej mocy poza sprawą co do której została podjęta, jako, że podjęta została na podstawie art. 390 §1 k.p.k.

Obecnie po latach, oddźwięk uchwały z 14 lutego 1974 r. znajdujemy w uzasadnieniu uchwały SN z dnia 14 lutego 1991 r. V KZP 31/90⁸, co jednak może dziwić. Nie będziemy jednak w tym miejscu zagadnieniem tym się zajmować.

V. Dobrze więc, że głosowana uchwała, jako podjęta w trybie art. 390 §1 k.p.k., nie wiąże żadnego sądu, poza tym, który postawił pytanie prawne i tylko w danej sprawie.

W problematyce wyłączenia sędziego z mocy ustawy Sąd Najwyższy tym razem posunął się za daleko, poza obowiązujący system procedury karnej.

Leszek Sługocki

Przypisy:

¹ „Palestra” 8-9/1988, s. 137-143, z apropującą głosą L. Sługockiego, tamże.

² OSNKW 1988, z. 7-8, poz. 58, z aprobuującą głosą L. Sługockiego, „Informacja Prawnicza. Prawo Karne” 1989, nr 4-6, poz. 215. W głosie tej dokonano przeglądu orzeczeń SN w przedmiocie wyłączenia sędziego.

³ OSNKW 1989, z. 3-4, poz. 24, z aprobuującą głosą L. Sługockiego, „Palestra” 1-2/1991, s. 52-55.

⁴ OSNKW 1990, z. 10-12, poz. 74, z aprobuującą głosą L. Sługockiego, „Informacja Prawnicza. Prawo karne” 1991, nr 1-3, poz. 133.

⁵ OSNKW 1991, z. 7-9, poz. 37 (głos L. Sługockiego przygotowywana do druku).

⁶ OSNKW 1974, z. 5, poz. 82.

⁷ M. C i e ś l a k, Z. D o d a: Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego. „Palestra” 3/1975, s. 52.

⁸ OSNKW 1991, z. 7-9, poz. 37.